Dziś dodatek: „ZYCIE GOSPODARCZE"

Wydanie B.

Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

Prenumerata mies. zł 120
z odnosz. do domu zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok IV | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00 Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10—12 | Piątek, dnia 4 czerwca 1948 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI-135, PKO IKP nr VI-140 Konto bież.: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz konto nr 8086 | Nr 150

Mimo oficjalnej zgody na propozycje Rady Bezpieczeństwa

WALKI w PALESTYNIE nie ustały

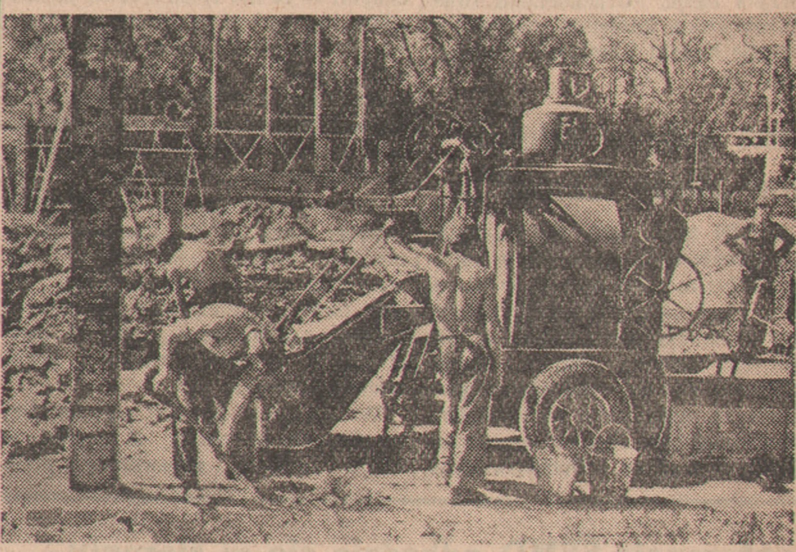
Wojska arabskie atakują nadal

LONDYN (PAP). Reuter donosi, że w dniu wczorajszym walki w Palestynie trwały w dalszym ciągu. W 3 godziny po upływie terminu zawieszenia broni, piechota egipska, wsparta przez czołgi i artylerię, zaatakowała osiedle żydowskie Negbah, położone w południowej części pustyni W 2 godziny później samoloty egipskie zbombardowały wioskę Hulda w pobliżu Latrun.

LAKE SUCCESS (obsł. wł.). Zarówno Żydzi jak i Arabowie przyjęli w zasadzie propozycję Rady Bezpieczeństwa 4-tygodniowego rozejmu. Jeśli chodzi o Żydów, to gotowi oni są do rozejmu, jeśli otwarty zostanie dostęp do oblężonej Nowej Jerozolimy i jeśli na czas rozejmu nie zostanie wstrzymana imigracja Żydów do Palestyny. Premier egipski Nokraszi Pasza oświadczył w związku z tym, że Arabowie nie zgodzą się na takie warunki żydowskie.

LONDYN (PAP). Sytuacja na frontach Palestyny bezpośrednio przed upływem terminu zaprzestania działań wojennych przedstawiała się następująco: Najzacieklejsze walki toczyły się na odcinku Latrun, będąc w istocie bitwą o Jerozolimę. Po 9-dniowych walkach Żydzi zdołali odnieść cały szereg sukcesów, powstrzymując posuwanie się Legionu Arabskiego. Największe sukcesy odniosły oddziały Hagannah na froncie północnym przeciwko Syryjczykom i Libańczykom. Obecnie kontrolują one całą zachodnią Galileę, która, w myśl planu podziału, ma stanowić część państwa arabskiego. Władze żydowskie oficjalnie zaprzeczyły doniesieniom arabskim, jakoby Tel-Aviv został otoczony, zaś miejscowości Natania i Naharia — zajęte.

Przed otwarciem Wystawy Z. O.



Na terenie Wrocławia trwają gorączkowe przygotowania do Wystawy Ziem Odzyskanych. Będzie to największa manifestacja Polski powojennej. Wystawa odbywa się pod hasłem: Wolność — Zjednoczenie — Odbudowa.

Na zdjęciu budowa hali Min. Przemysłu na terenie A Wystawy.

(Foto: Film Polski)

Malan tworzy nowy gabinet

LONDYN (PAP) Jak donosi Reuter, dr Malan, przywódca partii nacjonalistycznej, która odniosła zwycięstwo w wyborach w Unii Południowo-Afrykańskiej, przyjął misję tworzenia nowego rządu.

Brytyjczycy wstrzymują ekstradycje zbrodniarzy wojennych

BERLIN (PAP) Brytyjskie władze okupacyjne zawiadomiły misję wojskową państw sprzymierzonych, że po 1 września br. wnioski o wydanie przestępców wojennych nie będą uwzględniane o ile państwo, zgłaszające wniosek, nie dostarczy wyraźnych dowodów, iż dana osoba jest oskarżona o zabójstwo.

Zakończenie obrad londyńskich

LONDYN (PR). Konferencja sześciu państw w sprawie Niemiec zachodnich została zakończona. Dzisiaj wydany zostanie krótki komunikat. Jak twierdzi prasa anglosaska, osiągnięto porozumienie w sprawie zwołania zgromadzenia konstytucyjnego zachodnich Niemiec i międzynarodowej kontroli w Zagłębiu Ruhry.

Uniewinnienie Wdowiaka

METZ (PAP) Górnik polski Wdowiak aresztowany w styczniu br. pod zarzutem przechowywania planu kopalni w Murville stanął w dniu 1 6. przed sądem wojskowym w Metzu. Przewód sądowy wykazał bezpodstawność oskarżenia wobec czego Wdowiak został uniewinniony.

Nota amerykańska do ZSRR

WASZYNGTON (PAP) Stany Zjednoczone przesłały rządowi radzieckiemu nową notę w sprawie Triestu. Nota zawiera prośbę o zakomunikowanie — w możliwie krótkim czasie poglądów rządu radzieckiego odnośnie procedury, jaką należałoby zastosować celem wspólnego rozpatrzenia przez zainteresowane państwa sprawy zwrotu Triestu — Włochom.

Kto wszedł do nowego rządu chińskiego

MOSKWA (PAP) Agencja Tass donosi z Nankinu, że Czang Kai Szek zatwierdził skład nowego rządu, złożonego z 26 ministrów. W nowym rządzie partia młodochińska otrzymała jedynie 2 teki — ministra przemysłu i handlu oraz rolnictwa. Poza tym dwóch przedstawicieli tej partii weszło do rządu jako ministrowie bez teki. Wszystkie pozostałe stanowiska w rządzie obsadzone zostały członkami partii kuomintangowskiej. Socjal-demokraci odmówili udziału w rządzie.

50.000 domów pod wodą w KANADZIE

Dziś powódź osiągnie punkt kulminacyjny

WASZYNGTON (obsł. wł.) Powódź w USA osiągnie dziś punkt kulminacyjny na skutek zetknięcia się wód Kolumbii z przypływem Oceanu Spokojnego. Ludność została ewakuowana na przestrzeni 200 km. Zawaliły się dalsze tamy. Powódź dosięgła już terenów kanadyjskich.

Mieszkańcy południowo-zachodniej części stanu Waszyngton uciekają tysiącami do stosunkowo bezpiecznych wyższych okolic. Komunikacja została przerwana a dopływ elektryczności stał się bardzo słaby.

LONDYN (PAP) Reuter donosi z Vancouver, że powódź w Kolumbii brytyjskiej (Kanada) zalała lub zniosła przeszło 50 tys. domów. W całej prowincji ogłoszono stan wyjątkowy. Do akcji ratunkowej wciągnięto armię i marynarkę. W objętej powodzią dolinie rzeki Fraser tysiące rodzin pozostały bez dachu nad głową. Szkody obliczane są na 25 milionów dolarów.

Patrole wojskowe ścigają rabusiów którzy przedostają się do opuszczonych domów. Wszystkie połączenia kolejowe z resztą Kanady uległy przerwie. Na obszarze już objętym lub zagrożonym bezpośrednio powodzią odczuwa się brak żywności. Raport kwatery głównej armii kanadyjskiej w Ottawie stwierdza, że poziom wód w Kolumbii brytyjskiej osiągnął już stan sprzed 50 laty, gdy prowincja ta została nawiedziona podobną katastrofą.

Referendum na Nowej Fundlandii

NOWY JORK (PAP) W dniu 3 czerwca odbędzie się w Nowej Fundlandii referendum ludowe które zadecyduje czy wyspa ta pozostanie kolonią brytyjską, przyłączy się do Kanady, czy też uzyska całkowitą niezależność.

Strajk transportowców w Berlinie

BERLIN (obsł. wł.). W środę rano 20.000 pracowników transportowych Berlina ogłosiło 24-godzinny strajk, domagając się podwyższenia zarobków od 12 — 25 proc., wydawania dziennego gorącego posiłku bez kartek żywnościowych i wyższej grupy kartek żywnościowych.

Wyrok na morderców gen. Świerczewskiego

WARSZAWA (PAP). Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie wydał wyrok w sprawie 22-ch członków band leśnych UPA, które dokonały wielu pojedynczych i zbiorowych morderstw, połączonych z niszczeniem wsi, osiedli i zbiorów. Część oskarżonych brała udział w zamordowaniu śp. gen. Świerczewskiego.

Wyrokiem Sądu skazani zostali: Brewko Eustachy, Borowiec Włodzimierz, Oleksa Piotr, Sowa Stefan, Hamerski Stefan, Wojciechowski Emil, Biłous Jarosław, Tenik Andrzej i Gerca Piotr — na karę śmierci; 13 innych na wieloletnie kary więzienia.

Nowa partia we Włoszech

RZYM (PAP) Ugrupowanie polityczne republikańsko-ludowe, które wchodzi w skład Frontu Demokratyczno-Ludowego, przekształciło się w partię polityczną. Partia ta przyjęła nazwę: „Partia Świecko Republikańska Odrodzenia Społecznego.

Nowa partia wyraża zadowolenie z utworzenia Frontu Demokratyczno-Ludowego i domaga się wprowadzenia w życie programu reform społecznych.

Deklaracja gen. Markosa i odmowna odpowiedź Tsaldarisa

RZYM (PAP). Agencja Elefteri Ellada komunikuje, że na ostatnim posiedzeniu greckiego rządu demokratycznego postanowiono ogłosić deklarację o następującym brzmieniu:

„Rząd demokratyczny jest zawsze gotów poprzeć wysiłki, zmierzające do przywrócenia porządku wewnętrznego w Grecji przez samych Greków pod następującymi warunkami:

1. Prawa demokratyczne narodu zostaną bezwarunkowo zabezpieczone,
2. Niezawisłość narodowa będzie ustanowiona bez interwencji z zewnątrz,
3. Naród grecki zadecyduje sam o swej przyszłości".

Cierpieniom narodu greckiego należy obecnie położyć kres — stwierdza rezolucja przyjęta przez rząd demokratyczny. Dlatego rząd demokratyczny deklaruje gotowość poparcia starań, mających na celu przywrócenie porządku i pokoju w Grecji.

RZYM (PAP). W odpowiedzi na deklarację rządu Markosa, minister Tsaldaris zakomunikował, że rząd ateński nie jest przygotowany do prowadzenia rokowań z armią demokratyczną. Tsaldaris odrzucił również sugestie zawarte w oświadczeniu rządu Markosa, a stwierdzające konieczność zakończenia wojny domowej w Grecji.

Szczegóły głośnego mordu polit. w Grecji

Kto zamordował dziennikarza amerykańskiego?

RZYM (PAP). Rozgłośnia Wolnej Grecji nadała komunikat ministerstwa spraw zagr. tymczasowego rządu gen. Markosa w sprawie zabójstwa dziennikarza amerykańskiego George'a Polk'a.

Komunikat stwierdza, że zabójstwa tego, z polecenia tajnej policji amerykańskiej w Grecji, dokonały ateńskie organa policji bezpieczeństwa oraz dwaj agenci amerykańscy, którzy obecnie rzekomo prowadzą dochodzenia w tej sprawie. Wiedząc, że Polk zamierza przedostać się na wyzwolone tereny Grecji, tajna policja amerykańska wysłała do niego obu wymienionych agentów, którzy przekonali go, iż najłatwiej uda mu się przedostać na tereny zajęte przez gen. Markosa — z Salonik. Polk dał się złapać w pułapkę. 8 maja przybył on do Salonik, gdzie spotkał agentów ministerstwa bezpieczeństwa publicznego Rentisa, którzy podjęli się „przewieźć" go na wyzwolone tereny. Następnego dnia wyjechali oni z Polk'iem łodzią na otwarte morze, związali mu ręce i nogi i uśmiercili wystrzałem w potylicę.

Aby usprawiedliwić zniknięcie Polk'a, tajna policja amerykańska w Grecji przygotowała fotografie, dokumenty i świadków na dowód, iż Polk udał się do gen. Markosa i tam został zabity. Przypadek jednak pokrzyżował plany policji. Morze wyrzuciło po kilku dniach zwłoki Polk'a i cała sprawa wyszła na jaw.

Smuts nie zostanie w Anglii

LONDYN (obsł. wł.). Były premier Poł. Afryki, gen. Smuts, odjechał samolotem do Anglii, by przyjąć insygnia rektorskie uniwersytetu w Cambridge. Smuts zaznaczył, że zabawi w Anglii tylko krótki czas, gdyż jako przywódca opozycji ma do wypełnienia ważne obowiązki w swoim kraju.

Samolot żydowski nad Port Saidem

PARYŻ (PAP) Według doniesień Ag. France Presse, nad Port Saidem ukazał się we wtorek samolot obcy — przypuszczalnie syjonistyczny. Egipska artyleria przeciwlotnicza otworzyła ogień. Uruchomiono również brytyjskie lotnictwo myśliwskie w strefie Kanału Sueskiego. Samolot oddalił się.

Tam gdzie Hitler pisał „Mein Kampf"...

BERLIN (obsł. wł.). Na dziedzińcu więzienia w Landsbergu, w oddaleniu kilku metrów od celi, w której Hitler pisał „Mein Kampf", powieszono 7 lekarzy niemieckich, w tym osobistego lekarza Hitlera, skazanych przez sąd amerykański na karę śmierci za nieludzkie postępowanie wobec więźniów obozów koncentracyjnych w Dachau i Buchenwaldzie.

Deklaracja programowa rządu de Gasperi

Plan Marshalla określa politykę zagraniczną Włoch - przyznaje de Gasperi

RZYM (PAP). Z okazji przedstawienia członków nowego gabinetu Zgromadzeniu Narodowemu, premier de Gasperi wygłosił przemówienie, w którym sprecyzował program swego rządu.

Reformy, zapowiedziane w deklaracji programowej de Gasperi'ego ograniczają się do stwierdzenia, iż pożądany byłby „udział robotników w zyskach przedsiębiorstw" oraz do zapowiedzi skromnej reformy rolnej, która obejmie ziemie leżące odłogiem, „jeśli nie sprzeciwią się temu obszarnicy".

Rząd przyrzeka — stwierdził w dalszym ciągu swego przemówienia de Gasperi — że nie tylko wezwie robotników, by unikali „zbytecznych strajków i zamieszek", lecz zażąda również „ofiar" od przedsiębiorców. De Gasperi zapowiedział jednocześnie, że wniesie projekt ustawy o „reglamentacji strajków", prawdopodobnie według wzorów amerykańskich.

De Gasperi podkreślił, że wszystkie reformy mogą być zrealizowane jedynie pod dwoma „warunkami": 1) wszystkie partie podporządkują się woli partii chrześcijańsko - demokratycznej, uosabiającej „autorytet państwa", 2) sytuacja finansowa kraju ulegnie poprawie.

W dziedzinie polityki wewnętrznej de Gasperi przyrzekł, iż spokój w kraju zostanie zapewniony przez utrzymanie w mocy dekretu o „rozbrojeniu" i sekwestrze broni.

Przechodząc do omówienia sytuacji finansowej Włoch, de Gasperi oświadczył, że w imię „stabilizacji" podniesione zostaną podatki oraz wstrzymane wszystkie wydatki „na cele społeczne".

Ostateczna jednak stabilizacja sytuacji finansowej Włoch zależeć będzie od przypływu kapitałów obcych oraz realizacji planu Marshalla. De Gasperi otwarcie oświadczył, że „ingerencja gospodarcza Stanów Zjednoczonych jest pożądana" oraz podkreślił, że życie gospodarcze Włoch w $^{9}/_{10}$ uzależnione jest od importu zboża, a w $^{3}/_{4}$ od importu węgla, bawełny i benzyny ze Stanów Zjedn.

Wobec Stanów Zjednoczonych — stwierdził de Gasperi — Włochy zobowiązują się do „rozwoju przemysłu i rolnictwa na podstawach gospodarczych" tj. według wzorów amerykańskich, oraz dążyć będą do zniesienia granic celnych.

De Gasperi przyznał, że plan Marshalla określa politykę zagraniczną Włoch. Cele tej polityki są następujące: unia celna z Francją, „współpraca" gospodarcza z Europą, faktyczna rewizja traktatu pokojowego, rozstrzygnięcie sprawy b. kolonii włoskich „w duchu zrozumienia" itd.

Ostre wystąpienie prezydenta Auriola przeciw zakusom gaullistów

PARYŻ (PAP). Wszystkie dzienniki podają tekst przemówienia prezydenta Auriola, wygłoszonego w Quimper. Prez. Auriol m. in. oświadczył: „Nie pozostanę nigdy biernym widzem agonii Republiki. Jeśli zajdzie potrzeba, wezmę udział w szeregach walczących republikanów."

Dzienniki jednogłośnie dochodzą do wniosku, że oświadczenie prezydenta Auriola wymierzone jest przeciwko de Gaulle'owi. „Liberation" określa wystąpienie prezydenta Auriola jako odpowiedź na artykuł w organie gaulle'owców „Rassemblement", pełen pogróżek w wypadku nieprzeprowadzenia wyborów w październiku br. „Daily Mail" w korespondencji z Paryża zaznacza, że niektórzy komentatorzy widzą w przemówieniu prez. Auriola zachętę do solidarności lewicowych republikanów.

Przemówienie prez. Auriola stało się źródłem domysłów co do możliwości odrodzenia Frontu Ludowego.

Świat w kilku wierszach

** RZĄD WĘGIERSKI oficjalnie uznał nowe państwo żydowskie.

** WIELKA BRYTANIA udzieliła Francji pożyczki w wysokości 10 milionów funtów szterlingów.

** W OSTATNICH tygodniach w północnych powiatach województwa białostockiego znów pojawiły się dziki.

** DYREKCJA Anglo-irańskiego Towarzystwa Naftowego ogłosiła, że zyski tego towarzystwa wynosiły w roku 1946 — 9.624.900 funtów, a w roku 1947 — 18.560.850 funtów. (PAP)

** ANGLO-IRAŃSKIE tow. naftowe zapowiedziało znaczne rozszerzenie zakresu działania. Przeprowadzony ostanie m. in. rurociąg naftowy z Zatoki Perskiej do Morza Śródziemnego.

** NA SWYM ostatnim zebraniu francuska generalna konfederacja pracy postanowiła, iż generalnym sekretarzem może być jedynie człowiek z ugrupowania, przedstawiającego bezpośrednią lub pośrednią większość w organizacji. (PR)

** RZĄD francuski zwrócił się do Zgromadzenia Narodowego z wnioskiem o wyasygnowanie 846 milionów franków na pokrycie wydatków, związanych z przygotowaniami do trzeciej sesji Zgromadzenia Gen. ONZ, które zbierze się w Paryżu. Z sumy tej 100 milionów franków przeznaczono na restaurację pałacu Chaillot, w którym sesja się odbędzie.

** W ŚRODĘ rozpoczął się w St. Etienne krajowy kongres górników francuskich. Górnicy domagają się wprowadzenia w życie uchwał biura CGT w sprawie podwyżki płac i automatycznej rewizji zarobków.. W kongresie biorą udział delegaci górników polskich, pracujących we Francji, z sekretarzem sekcji polskiej CGT Nowotinem na czele.

Konferencja ŚFMD odbędzie się w sierpniu

Delegaci młodzieży pracującej z całego świata będą obradować w Polsce

WARSZAWA (PAP) W sierpniu bież roku odbędzie się w Polsce międzynarodowa konferencja młodzieży pracującej, zwołana przez Światową Federację Młodzieży Demokratycznej. Konferencja trwać będzie ok. 10 dni, wezmą w niej udział przedstawiciele wszystkich demokratycznych organizacji młodzieżowych z całego świata.

Sekretariat Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej przystąpił już do prac przygotowawczych. Do organizującego się w chwili obecnej komitetu przygotowawczego zaproszeni będą przedstawiciele poszczególnych krajów. Utworzony zostanie również polski komitet przygotowawczy konferencji.

Jak określa rezolucja komitetu wykonawczego SFMD, jednym z głównych celów konferencji jest zmobilizowanie młodzieży pracującej do walki o lepszą przyszłość i lepsze warunki życia. Konferencja obejmie obok zagadnień interesujących młodzież robotniczą również zagadnienie młodzieży chłopskiej, szczególnie w krajach zależnych i kolonialnych.

Międzynarodowa konferencja młodzieży pracującej obejmie ok. 600 uczestników.

W szeregach „Służby Polsce" przyśpieszymy odbudowę kraju.

Przed uruchomieniem największego elewatora zbożowego na Wybrzeżu Centralnym

ELBLĄG (PAP) Przedstawiciele Państwowego Urzędu Morskiego i Państwowych Zakładów Zbożowych podpisali protokół, na podstawie którego PZZ przejęły stan faktyczny elewatora zbożowego w Elblągu zabezpieczając go do chwili wydania przez Min. Żeglugi zezwolenia na remont i dzierżawę. Elewator ten składa się ze starego i nowego elewatora oraz dwu bocznych magazynów. Praktyczna pojemność jego wynosi ponad 16.000 ton zboża podczas gdy elewator gdyński posiada praktyczną pojemność 14.000 ton, a gdański 8.000 ton. Elbląski elewator jest więc największy na Wybrzeżu Centralnym. Większe elewatory znajdują się na terenie województwa szczecińskiego, a mianowicie: w Szczecinie o praktycznej pojemności 40.000 ton i w Darłowie 17.000 ton.

SKARB Wielkiego MOGOŁA

Adam Czekalski

80 POWIEŚĆ

— I cóż ci się tam znów takiego złego przyśniło?

— Z tego będzie złe, Sahibie. Jakiś szejtan wejdzie do naszego obozu i zamąci spokój. Widziałem go we śnie. Przyszedł do naszego obozu, zaglądał do wszystkich namiotów, a potem wlazł do Sahiba. Chuchnął Sahibowi w twarz i Sahib wyfrunął z namiotu, uniósł się w powietrze i zniknął pod niebem.

— Czyż to zły sen, mój Ali? Czyż nie rozumiesz, że kto ulatuje do nieba, to jest dobry znak. Tylko człowiek sprawiedliwy unosi się w górę, gdzie rozciągają się raje Proroka. Pewien Pars, który tam był, napisał nawet o tym tak:

Pono-ć tam w raju rozkwitną hurysy
i wina miodne słodką spłyną strugą...

a w innym znowu miejscu powiedział, że

w górę się wzniosłem, aż przez siódmą bramę
i w chwile siadłem u tronu Saturna.*)

— Sahib nigdy nie wierzy w moje sny — obruszył się trochę rozżalony Ali. Ale ja w nie wierzę, Sahibie, i powiadam, że coś złego wyniknie z dzisiejszego mojego snu.

— Ależ ci wierzę, wierzę, mój chłopcze! Przynieś wody dla mnie i Sahiba, bo pragniemy się umyć.

Ali naburmuszony poszedł do namiotu służących, aby wydać rozkaz przyniesienia Sahibom wody do mycia. Ta funkcja nie leżała już w zakresie jego obowiązków, więc, jako szanujący się musalczi, rozkazał ją wykonać komu należy.

W ciągu całego pół dnia, spędzonego na jednym miejscu, nic się nie stało takiego, co mogłoby chociaż w czymkolwiek usprawiedliwić złe przeczucia Aliego. Po południu, zabrawszy Salima i Jaganandranatha, obaj Sahibowie wybrali się ze strzelbami w głąb puszczy. Mały tłuściutki Ali został w obozie wraz z innymi i skoro tylko panowie zniknęli mu z oczu za najbliższymi drzewami, poszedł do swego namiotu i ułożył się natychmiast do spania. Musiał powetować sobie noc.

Tymczasem Sahibowie szli gęsiego za służącymi, rozmawiając chwilami o rzeczach oderwanych, lub też zatrzymywali się na miejscu, aby się przyjrzeć uważnie jakiemu drzewu lub roślinie. Cała puszcza spała jeszcze, chociaż godzina milczenia dżungli mijała już. Gdy weszli w wielki gąszcz i nie mieli już nadziei przebicia się bez pomocy noży ani kroku dalej Salim odkrył naraz drogę słoni i poprowadził tamtędy Sahibów. Droga była dość szeroka i wygodna, co świadczyło, że nie jeden raz przechodziły tędy słonie i nadto, że musiała ona prowadzić do wodopoju.

— Jeżeli ta droga zaprowadzi nas do wodopoju — zauważył Barłamp — będziemy mogli skorzystać z okazji i zapolować na tygrysa lub lamparta.

— Daj spokój — zmitygował przyjaciela Stadnicki — na taką okazję trzeba czekać do wieczora, kiedy drapieżny zbój dżungli przychodzi do wodopoju na łowy, a na to nie mamy czasu. I tak już od wielu dni jesteśmy w drodze, a rezultat tej peregrynacji jest całkowicie znikomy.

— Idziemy we właściwym kierunku i na pewno dojdziemy na miejsce.

— Możliwe, ale jeżeli będziemy zabawiać się w łowy po drodze, to najprędzej mogą nas tam donieść.

Poszli dalej i Salim znowu zatrzymał ich w pewnym miejscu, dając znak, by zamilkli. Hindu pochylił się nad ziemią, szukał tam czegoś, potem odszedł na bok drogi, znowu szukał, kręcił głową znowu się pochylał nad ziemią i rozgarniał wysokie trawy, wreszcie wyprostował się i zaczął coś uważnie oglądać w ręku. Zbliżyli się do niego Sahibowie i Salim, podając im pęknięty pierścionek i kawałek rozdartej chusteczki, powiedział:

— Tutaj niedawno ktoś był. To nie kolorowy człowiek zgubił te rzeczy.

Sahibowie obejrzeli znalezione przedmioty, a Stadnicki spytał:

— Czy nie domyślasz się niczego, Salimie?

Hindu wzruszył ramionami.

— Jeden Allach jest wszystkowiedzący, Sahibie.

— No pewnie, ale skoro domyślasz się, że rzeczy te nie należały do kolorowego i skoro ze śladów odczytałeś, że tędy przechodził ktoś niedawno, to powinieneś wyciągnąć i inne wnioski. Widocznie znasz dobrze tropy w puszczy.

— Tędy przechodziła jakaś karawana, panie. Taką drogę przez puszczę przebić mogą tylko słonie, a w tych stronach nie żyją one na swobodzie. Przynajmniej nie widuje ich się.

— Stop! — zawołał naraz Barłamp. — Jurek, czy tobie nic nie mówią te ślady? — zwrócił się po polsku do przyjaciela. — Przecież jasne, jak słońce: dotychczas szliśmy w dobrym kierunku, w kierunku przypuszczalnego istnienia pałacu Borowicza w sercu puszczy. Dzisiaj natrafiliśmy na drogę przebitą przez partię słoni, a słoni dzikich w tych stronach, jak utrzymuje Salim, nie ma. Do kogóż więc ta karawana mogła należeć, jeśli nie do Borowicza lub jego wspólników? Czyż to nie jasne?

— Wiesz, że to doskonały wniosek!

— Doskonały, bo jedynie logiczny, jaki w ogóle w danych warunkach wyciągnąć można. I wiesz co proponuję: wróć ty z Jaganandranathem do obozu, zwiń go i ruszaj natychmiast w drogę. Ja z Salimem pójdę drogą słoni i przed zachodem słońca spotkamy się.

— Nie chciałbym cię puszczać tylko we dwóch w taką niebezpieczną drogę. Czart wie, co was na jej końcu czeka!

— Dajże spokój obiekcjom, nic nam się nie stanie. Obaj z Salimem nie jesteśmy ułomkami, a dobra broń w ręku również coś znaczy. Zabieraj Jaganandranatha i szoruj do obozu. Na godzinę przed zachodem zatrzymamy się i poczekamy na ciebie. Później razem zastanowimy się nad tym, co czynić dalej.

*) Omar Khayyam „Rubajyaty".

„Pokojowy“ budżet

PARYŻ (obsł. wł.) Francuski minister obrony narodowej Teitgen oświadczył, iż budżet francuskich sił zbrojnych na rok 1948 wynosi 309 miliardów franków. Ujawnił on poza tym, iż rząd francuski zakupił w Wielkiej Brytanii uzbrojenie dla 200.000 żołnierzy.

Węgiel, bawełna, jagody

i wiele innych produktów przechodzi przez wykorzystywany coraz pełniej Szczecin

Szczecin, w czerwcu

Do portu szczecińskiego z każdym dniem przybywa coraz więcej statków. Dotychczas Szczecin służył przede wszystkim przeładunkom węgla, obecnie zaś rodzaj towarów coraz więcej się różnicuje, coraz więcej wzrastają obroty handlowe.

Momentem, który dla rozwoju portu szczecińskiego ma duże znaczenie jest skierowanie tutaj wielkiego ładunku bawełny. Do Szczecina wpłynął bowiem ostatnio statek radziecki „Suworow“, który z portów indyjskich przywiózł 6300 ton tego cennego surowca. Tak więc Szczecin stał się w danym wypadku centralą surowców włókienniczych dla naszego przemysłu.

Przywiezioną bawełnę postanowiono złożyć w magazynach na wyspie Gryfii. Port bowiem położony jest na szeregu wysp, jakie znajdują się pomiędzy licznymi ramionami Odry.

Wyspa ta ma głębokie nabrzeża, dzięki czemu nawet wielkie statki mogą tutaj cumować bez większych trudności. Natomiast kłopotliwe nieco jest wyładowywanie towaru. Gryfia nie posiada bowiem urządzeń przeładunkowych i do wyładowania bawełny trzeba było używać wyłącznie wind okrętowych.

Mimo tych trudności rozładowanie statku odbyło się szybko i sprawnie. Należy fakt ten podkreślić; robotnicy szczecińscy bowiem nie posiadają dotychczas doświadczenia w przeprowadzaniu wyładunku tego rodzaju towaru.

To jednak, że bawełna znajduje się na wyspie, która nie ma połączenia ani drogowego, ani kolejowego komplikuje znacznie kwestię dalszego transportu. Z magazynów Gryfii trzeba bowiem surowiec przewieźć znowu na ląd. Kwestia ta zostanie załatwiona za pośrednictwem specjalnego promu. Już przed wojną na wyspę prowadził prom kolejowy, Niemcy w czasie wycofywania się ze Szczecina zatopili go, ale nasze ekipy ratunkowe zdołały go wydobyć. W ostatnich dniach odbyło się właśnie na jednej ze stoczni szczecińskich spuszczenie na wodę promu kolejowego „Sułtan“. Jednostka ta będzie obecnie kursowała przez Odrę.

Ale nie tylko bawełnę przyjmuje port w Szczecinie. „Społem“ zakupiło w Belgii znaczne ładunki tomasyny (nawozów sztucznych). Artykuł ten przewożony jest obecnie na statkach polskich, celem zmagazynowania aż do okresu jesiennego.

W ostatnich dniach nadeszły również do Szczecina pierwsze w tym roku transporty koni. Zostały one zakupione w Norwegii dla Państwowych Nieruchomości Ziemskich. Łącznie przywieziono 380 sztuk, jednakże łącznie ma ich być 1400. Możemy się przeto spodziewać dalszych transportów.

Wreszcie trudno tutaj nie zapowiedzieć eksportu jagód, porzeczek i cebuli przez Szczecin na zachód i północ. Kraje północne, a szczególnie Szwecja w okresie letnim odczuwa duży brak jakiegokolwiek owocu. Na terenie Pomorza Zachodniego natomiast wielkie ilości porzeczek i jagód marnują się z powodu braku zbytu. Ponieważ Szczecin ma szybkie kolejowe połączenie ze Szwecją za pośrednictwem stacji promowej w Odrze-Porcie, przeto istnieją duże możliwości zaopatrywania rynku szwedzkiego, a nawet i duńskiego w świeże jagody i porzeczki.

Wreszcie jesienią nastąpi wysyłka do Anglii cebuli w ilości 14 tysięcy ton.

Z powyższego zestawienia faktów z okresu zaledwie kilkunastu dni wynika, że port zyskuje nowe przeładunki, a zawija do niego coraz więcej statków. Są nawet takie dni, że w Szczecinie przebywa blisko 50 statków obcych, nie licząc jednostek portowych. Przy nabrzeżach, szczególnie węglowych, brak jest wówczas miejsca. Wzrastają obroty portowe, zwiększa się ruch. Port szczeciński zajmuje coraz to ważniejszą pozycję w naszym handlu morskim.

Wielki festiwal góralszczyzny podczas „święta wiosny“ w Zakopanem

Tańce góralskie - Orkiestra Bartusia Obrochty - Barwny „redyk“ - Wycieczki w góry

ZAKOPANE (ZM). W dniach 5—7 bm. odbędzie się w Zakopanem ciekawa impreza pod nazwą „święto wiosny“. Program przewiduje popisy konkursowe zespołów regionalnych, tańca, pieśni i muzyki, „redyk“ owiec z muzyką, koncert słynnego chóru krakowskiego „Echo“ oraz wycieczki w góry pod kierownictwem przewodników.

Całość imprezy, noszącej charakter festiwalu sztuki ludowej, zapowiada się nadzwyczaj ciekawie. Wśród zespołów góralskich wystąpią znane grupy tańca i pieśni Chowańca z Bukowiny i Bednarza z Kościeliska z pełnym repertuarem tańców ludowych (zbójnicki, krzesany, drobiony) oraz śpiewami. Odegra swe niesłychanie ciekawe starodawne „nuty“ orkiestra Bartusia Obrochty, spadkobiercy sabałowej muzyki. Wreszcie barwny „redyk“ z bacami, juhasami, muzyką, owcami i psami da obraz radosnego i barwnego wymarszu na hale.

Na zakończenie imprezy odbędzie się wiele wycieczek w góry w skali od najłatwiejszych do najtrudniejszych, pod fachowym kierownictwem licencjonowanych przewodników Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.

Biuro „Orbisu“ w Poznaniu organizuje wycieczkę zbiorową na „święto wiosny“ do Zakopanego, której uczestnicy korzystają ze zniżek i ułatwień.

Berliński Casanova

Z „dobroci serca“ ożenił się 4 razy i 22 razy zaręczył

EUROPA REPORT donosi: W Berlinie zasiadł na ławie oskarżonych 37-letni Willi Grünzmacher pod zarzutem zawarcia czterech małżeństw odrazu. Oskarżony złożył zaiste rozbrajające zeznanie. Oświadczył, że przyczyną jego zguby było miękkie serce. Obecnie odczuwa się przecież wielki brak mężczyzn, a pomimo to młodzi mężczyźni uchylają się od zawierania związków małżeńskich.

— Przyznam szczerze, że tylko kierowany litością zdecydowałem się na poślubienie tych czterech kobiet, i oto wdzięczność.

Stanowczo nie zasłużyłem sobie na takie traktowanie, gdyż utrzymanie ich i tak przysporzyło mi wiele materialnych kłopotów — wyjaśniał Grünzmacher.

— Z zeznań świadków wynika — oświadczył prokurator — że zaręczył się pan poza tym z 22 pannami, rozwódkami i wdowami. Każda z nich uważała pana za swego prawowitego narzeczonego.

Willi Grünzmacher bezradnie rozpostarł ręce i ze smutnym uśmiechem zeznawał dalej.

— Znowu mogę powołać się tylko na swe dobre i miękkie serce. W obecnych czasach, gdy człowiek zapozna się z jakąś panną i kilkakrotnie ją odwiedzi, to ta jest już najzupełniej pewna, że znajomość musi się skończyć małżeństwem. Dość miałem już kłopotów ze swymi czterema żonami i nie chciałem zgodzić się znów na małżeństwo, a tylko zaręczałem się....

Grünzmacher został skazany na 21 miesięcy więzienia. Motywem lekkiego wyroku był fakt, „że Grünzmacher ma słabą wolę i był tylko ślepym narzędziem w rękach kobiet“.

Uniwersytet Powszechny PZZ na Dolnym Śląsku

POZNAŃ (a). Staraniem Polskiego Związku Zachodniego powstał w Wałbrzychu Uniwersytet Powszechny. Protektorat nad uczelnią objął Uniwersytet Jagielloński oraz Uniwersytet Wrocławski. Profesorowie obu tych zakładów naukowych wygłoszą szereg wykładów. Dotychczas odbyły się trzy wykłady: prof. B. Olszewicza z Uniwersytetu Wrocławskiego i prof. prof. T. Grabowskiego i K. Piwarskiego z Uniwersytetu Jagiellońskiego. W dalszym ciągu, do wakacji program przewiduje wolne wykłady, natomiast od września zakład rozpocznie normalne kursy z zakresu języka polskiego, historii polskiej i powszechnej, geografii gospodarczej i politycznej, matematyki, biologii, fizyki, chemii, higieny oraz ekonomii politycznej, jak również wolne wykłady z historii sztuki, grafiki, prawoznawstwa itp. Przy końcu roku słuchacze składać będą egaminy i otrzymają normalne świadectwa.

Najważniejszą troską Obwodu PZZ w Wałbrzychu jest obecnie zdobycie takich funduszy, któreby pozwoliły na pełną realizację wszystkich zamierzeń młodej placówki.

Nowopowstała uczelnia w Wałbrzychu, to jedno z ważnych ogniw rozwiązania problemu upowszechnienia oświaty. Jesteśmy przekonani, że nad wyraz słuszna inicjatywa Polskiego Związku Zachodniego przyczyni się w niemałym stopniu do podniesienia poziomu kulturalnego Ziemi Dolnośląskiej.

** W WARSZAWIE odbył się rzadki jubileusz 25-lecia pracy w lotnictwie komunikacyjnym znanego pilota kpt. Klemensa Długaszewskiego.

Zagadnienia

„Otwarte drzwi“

Rok szkolny dobiega końca. Młodzież po złożeniu egzaminów maturalnych stanie wobec ważnej decyzji życiowej: co studiować, jaki obrać zawód. Wybór zawodu nie powinien być dziełem przypadku i nastąpić na życzenie rodziny, w poczuciu solidarności koleżeńskiej lub też na skutek chwilowego zapału. Bo i takie wypadki mają miejsce. U podstaw decyzji młodego człowieka musi być ugruntowane pragnienie zostania takim, a nie innym fachowcem i wielkie zamiłowanie do obranego zawodu. Najwięcej niebezpieczne było by tu kierowanie się względami opłacalności, a nie zamiłowania. Znamy wiele wypadków załamań i tragedii ludzi, kierujących się tymi pobudkami przy obieraniu zawodu, którzy później byli z niego niezadowoleni, nie wykonywali go z zapałem, co z kolei odbijało się na wynikach ich pracy, gotując im zawody i niepowodzenia życiowe.

Obok osobistych momentów wchodzi tu w grę również interes państwowy. Niektóre dziedziny życia polskiego odczuwają specjalnie brak wyszkolonych na leżycie pracowników. Nieraz są to zawody atrakcyjne i dochodowe, ale niedostatecznie spopularyzowane i nieznane szerszemu ogółowi. Przykład może stanowić nasza gospodarka morska, a w szczególności administracja portowa oraz transport morski i przedsiębiorstwa usług portowo-morskich, odczuwające duży brak fachowców z wyższym wykształceniem, zdolnych orientować się w nowych zjawiskach gospodarczych i odpowiednio kierować powierzonymi im agendami pracy. Z liczby 3.000 pracowników w gospodarce portowo-morskiej, jedna trzecia powinna mieć wyższe wykształcenie. Toteż szkoły wyższe tego typu powinny dostarczyć przynajmniej około stu osób rocznie z wykształceniem akademickim. Nie jest to jedyny przykład, tak jak było by wiele przykładów ilustrujących przypływ młodzieży do tych działów nauki, które w obecnych warunkach po dwu i trzech latach wyszkolą nadmierną ilość młodzieży, a nie będzie możliwości jej całkowitego zatrudnienia.

W jaki sposób można młodzież przekonać o konieczności studiów takich a nie innych oraz jak umożliwić jej dokonanie wyboru, najwięcej odpowiadającego zamiłowaniu? Sekcja naukowa Zw. Studentów Inżynierii A. G. w Krakowie wystąpiła z niespotykaną do tego czasu akcją, organizując dla maturzystów tzw. „dzień otwartych drzwi“ w swojej uczelni. Każdy, kogo interesują studia techniczne mógł się w ten „dzień“ zapoznać z programem uczelni, z plusami i minusami tych studiów. Zgromadzona młodzież zadawała wiele pytań: ile lat trwają studia, ile jest miejsc na pierwszym roku, jaka ilość stypendiów itd. Okazuje się, że młodzież nie zna wielu rzeczy i trzeba jej je wyjaśnić. Zachęceni powodzeniem tej akcji organizatorzy zamierzają wyjechać z podobnymi odczytami do Rzeszowa, Jarosławia i Tarnowa.

Czy inne uczelnie nie powinny pomyśleć o zorganizowaniu podobnych „drzwi otwartych“? Czy nie należało by urządzić takich odczytów, zapoznających młodzież ze studiami w większych miastach powiatowych, posiadających duże zespoły młodzieży kończącej gimnazjum? A specjalnie o zorganizowaniu tych imprez powinny pomyśleć te wyższe uczelnie które przygotowują młodzież do zawodów odczuwających brak fachowców. Sprawa warta zastanowienia i wykonania. (piw)

Wśród starych murów

stolicy Wielkopolski

Poznań, w czerwcu.

Wojna szwedzka położyła kres świetności miasta Poznania. Doszedłszy do najwyższego rozkwitu w 16 w., należący do najbogatszych miast — Poznań, zaczął od drugiej połowy 17 w. szybko podupadać wśród częstych zawieruch wojennych. Stare opisy mówią bardzo wyraźnie o przełomowych chwilach stolicy Wielkopolski: „ogołoconej z swych ozdób, pozbawionej mieszkańców, złupionej z towarów“. Częste pożary, powodzie i zaraza, nawiedzały gród nad Wartą. To też było przyczyną, że upadł prawie zupełnie przemysł i handel.

Stało się zatem, że Poznań, ongiś symbol potęgi i dobrobytu mieszczaństwa, chylił się ku upadkowi i stał się smutny i opustoszały. Zniknęły jego przedmieścia, młyny, folwarki, a w obrębie starych murów rozpadały się w gruzy gmachy i osiedla patrycjuszów, sterczały na wpół spalone i obrabowane przez obce wojska kościoły. Prastara świątynia Marii Magdaleny na Nowym Rynku, chluba mieszczaństwa poznańskiego runęła w 1802 roku w gruzy, zrównana z ziemią. Dawny, piękny, starożytny, bogaty w pomniki architektury z okresu późnego gotyku i renesansu Poznań, przestał istnieć.

Dopiero działanie komisji „Dobrego Porządku“ (1779—80) oznacza zwrot ku lepszym czasom. Co można było ocalić, uchroniła owa komisja od zagłady, a sam jej przewodniczący, marszałek koronny Kazimierz Raczyński, generał wielkopolski, przyczynił się do upiększenia miasta. Odbudował zamek Przemysława, wzniósł odwach na Starym Rynku (w 1787 roku) i Bramę Wroniecką w stylu klasycznym. Jako stolica departamentu nowej prowincji Prus Południowych zaczął Poznań znowu odgrywać większą rolę. Rozbudowano miasto i połączono poszczególne przedmieścia w jedną całość. Nowe gmachy pobudowano poza obrębem starych murów, wokoło dzisiejszego Placu Wolności, który stał się centrum współczesnego Poznania. I tak wzniesiono gmach teatru w roku 1804 frontem zwrócony na południe ku dzisiejszej ulicy Franciszka Ratajczaka (zburzony w 1877 roku i zastąpiony innym, w którym mieści się dziś kawiarnia Esplanada), Biblioteka Raczyńskich, gmachy administracyjne i wojskowe.

Gdy w roku 1815 Prusacy po raz drugi zagarnęli Poznań, przystąpili do rozbiórki dawnych jego obwarowań, które były przeszkodą w rozwoju miasta. Wtedy też połączono nową dzielnicę zachodnią z starym miastem. Około 1838 roku zbudowano „ulicę Nową“ i usunięto chylące się ku ruinie mury obronne, które od strony Bramy Wrocławskiej aż do Zamku Przemysława otaczały miasto podwójnym pierścieniem.

W 19 wieku, w czasie od 1829 do 1871 roku, wzniesiono nowe mury wokół Poznania, lecz wartość strategiczna tych obwarowań pruskich straciła prędko na znaczeniu, wobec czego zniknęły one już pod koniec tegoż wieku. Pozostały do dziś jedynie cytadela (zniszczona poważnie na skutek działań wojennych w 1945 roku) i kilka warowni. (kaj)

ŻYCIE GOSPODARCZE

Nr 21 / DODATEK ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO 4. 6. 1948

Nowe formy pomocy

udzielanej przez Polaków w Stanach Zjednoczonych ich krewnym w kraju

W celu usprawnienia pomocy, udzielanej przez osoby, zamieszkałe w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej — ich krewnym w kraju — opracowany został plan pod nazwą „eksportu wewnętrznego". Przewodnią myślą tej akcji jest — aby Polacy w kraju mogli otrzymywać najbardziej atrakcyjne towary, produkowane i znajdujące się w kraju, za kwoty wpłacane przez ich rodziny w Stanach Zjednoczonych — przy jak najmniejszych wydatkach ze strony tych ostatnich. Opracowany w tym celu plan, niezależnie od korzyści, jakie przyniesie krajowi przez przysporzenie wolnych dewiz, posiada następujące zalety dla ofiarodawcy i obdarowanego:

1. Przesyłka będzie znacznie tańsza, niż zakupiona za granicą, ponieważ ceny dolarowe są kalkulowane poniżej lub najwyżej na równi z cenami w USA. Ponadto odpadają poważne koszty opakowania oraz przesyłki, które dochodzą do 50%, podczas gdy w akcji „eksportu wewnętrznego" koszty te są minimalne;

2. Towar zostanie doręczony po kilku dniach, zamiast po kilku tygodniach lub nawet miesiącach, gdyż po wykupieniu certyfikatu przez rodzinę lub przyjaciół obdarowanego zagranicą, kopia dowodu wpłaty wraz z poleceniem wysłania towaru zostanie natychmiast przesłaną do kraju drogą lotniczą;

3. Akcja powyższa obejmować będzie towary następujące: a) wełny eksportowe, najwyższe gatunki na garnitury męskie, kostiumy damskie, okryciowe oraz na suknie damskie, jak również płótna bieliźniane i pościelowe, b) paczki żywnościowe o zróżniczkowanym asortymencie produktów, c) narzędzia i maszyny rolnicze oraz rowery męskie i damskie, d) niektóre gatunki mebli — jak tapczany dwuosobowe tapicerskie, stoły i krzesła zwykłe oraz tapicerskie.

Towary lżejsze będą doręczone pod wskazany adres bez żadnych kosztów dodatkowych, natomiast artykuły cięższe, jak narzędzia rolnicze, meble oraz rowery będą dostarczane na koszt przedsiębiorstw wytwórczych do najbliższej stacji kolejowej obdarowanego.

Akcja ta wyklucza całkowicie zaginięcie względnie zepsucie paczki. Towary będą dostarczone w tych samych gatunkach, jakie zostaną wybrane na podstawie prób i wzorów okazowych ofiarodawcy.

4. Rozsprzedażą wspomnianych certyfikatów zagranicą zajmie się Bank „Polska Kasa Opieki" w Nowym Jorku, zaś rozprowadzaniem towarów w kraju — Państwowa Centrala Handlowa oraz Centrala Tekstylna — Biuro Eksportowe „Cetebe".

5. Sama technika prowadzenia tej akcji będzie nadzorowana przez specjalny, powołany organ w postaci komisji międzyministerialnej, co stwarza solidne podstawy z punktu widzenia zaufania dla obdarowanego, jak również dla ofiarodawcy.

Ostatnio władze amerykańskie zatwierdziły stworzoną do tej akcji specjalną placówkę na terenie Stanów Zjednoczonych p. n. „Pekao Trading Corporation w Nowym Jorku 25, Brood Street (Roon 818 N. Y. USA)", która wkrótce przystąpi do podjęcia tej akcji.

Bliższe informacje, odnośnie rozsprzedaży certyfikatów zagranicą, jak również dane, co do szczegółów rozprowadzania materiałów w kraju, zostaną w najbliższym czasie podane do publicznej wiadomości.

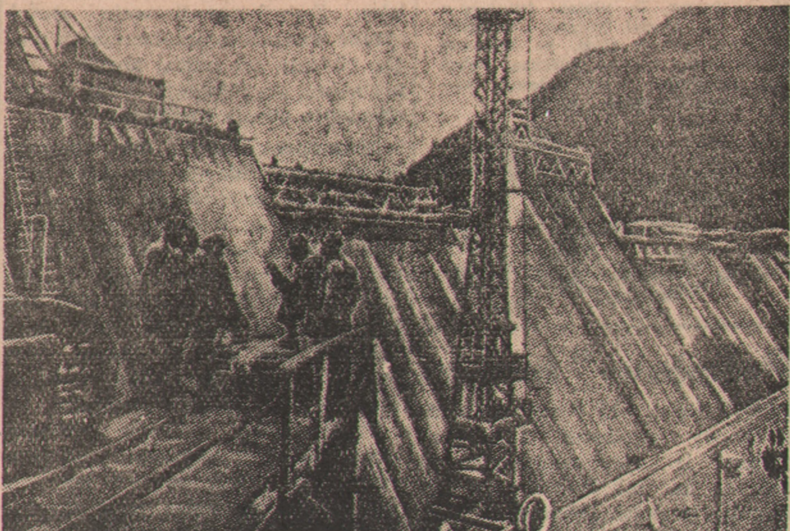
Natomiast osoby bliżej zainteresowane, już obecnie mogą zwracać się po informacje do Banku Polska Kasa Opieki w Warszawie, ul. Krucza 46.

Tendencja zniżkowa cen cukru

Według oceny londyńskich kół handlowych dotychczasowy niedobór produkcji buraków cukrowych znacznie się zmniejszy. Również i ceny cukru wykazują tendencję zniżkową.

Koła handlowe szacują, że powierzchnia uprawy buraka cukrowego jest o 5% większa od powierzchni w ub. roku. Przewidywane zbiory zapowiadają się dobrze

Z dzisiejszej Bułgarii



Ludowa Republika Bułgarii rozbudowuje w szybkim tempie swój przemysł. W bieżącym roku największy wysiłek skierowany został na budowę nowego miasta przemysłowego w centralnej Bułgarii — Dymitrowgradu. Równolegle trwają również prace przy budowie nowych linii komunikacyjnych, nowych zakładów energetycznych itp.

Na zdjęciu: budowa olbrzymiej tamy wodnej, obok której stanie elektrownia zasilająca w prąd wielkie połacie słabo dotąd zelektryfikowanego kraju.

Wskaźnik produkcji w Stanach Zjednoczonych

Według szacunku „Federal Reserve Board" wskaźnik działalności przemysłowej w Stanach Zjednoczonych, przyjmując za podstawę średnią produkcję w okresie 1935 — 1939 r., wykazał w maju br. poprawę w stosunku do wskaźnika z kwietnia br. W rzeczy samej w maju br. wskaźnik ten osiągnął 190%, wobec 187% w kwietniu br. i 192% w marcu br.

Stabilizacja złotego

Rok 1947 przyniósł dalsze postępy na drodze do pełnej stabilizacji polskiej waluty. Złoty jest, jak wiadomo, walutą manipulowaną tj. dostosowaną do przemian, jakie zachodzą w rozwoju gospodarczym kraju. Możemy mówić o stabilizacji złotego, jeżeli waluta polska staje się coraz lepszym miernikiem wartości i środkiem wymiany towarów oraz jeżeli zapewnia ona sprawiedliwy podział dochodu społecznego i umożliwia przeprowadzenie planu odbudowy gospodarczej państwa.

W roku ubiegłym sfinansowano planowane inwestycje, dostarczono planowych kredytów dla obsługi procesów produkcji i wymiany oraz zapewniono pokrycie planowanym wydatkom budżetowym bez żadnych większych zaburzeń w zakresie cen tj. przy utrzymaniu wartości pieniądza.

Wykonanie budżetu w r. 1947 przedstawiało się w sposób następujący:

Przychody:

1 kwartał	35,9	miliardy zł
2 „	46,3	miliardy zł
3 „	49,3	miliardy zł
4 „	96,9	miliardy zł
Razem:	228,4	miliardy zł

Rozchody:

1 kwartał	35,6	miliardy zł
2 „	38,4	miliardy zł
3 „	40,9	miliardy zł
4 „	92,8	miliardy zł
Razem:	207,7	miliardy zł

Z ogólnej sumy 207,7 miliardów złotych rozchodów budżetowych wydano na normalne wydatki budżetowe — 121,6 miliardów zł, na wyżywienie ludności — 46,4 miliardów zł, na kapitał obrotowy przedsiębiorstw państwowych — 18,3 miliardów zł i na pełne sfinansowanie części skarbowej planu inwestycji 21,4 miliardów zł.

W tej pomyślnej sytuacji finansowej Skarb Państwa był w stanie zlikwidować całkowicie swoje zadłużenie w Narodowym Banku Polskim oraz zapewnić poprawę bytu personelu urzędniczego.

Fundusz płac w budżecie stale wzrasta przy jednoczesnej redukcji etatów osobowych tj. przy zwiększonej wydajności pracy urzędniczej. Wynosił on:

w 1945 r. —	3,0	miliardy zł
w 1946 r. —	17,4	miliardy zł
w 1947 r. —	32,5	miliardy zł

W r. 1947 dostarczono gospodarstwu krajowemu nowych środków kredytowych: na inwestycje — 57 miliardów zł oraz dla finansowania produkcji i wymiany — 90,5 miliardów zł. Razem 147,5 miliardów zł.

Jest to kolosalny wysiłek Skarbu Państwa skoro się zważy, że stan kredytów inwestycyjnych i krótkoterminowych w końcu roku 1947 wynosił 227 miliardów zł, w ciągu r. 1947 nastąpił imponujący wzrost kredytów w porównaniu z ultimo r. 1946 o 185%.

Wzrost ten osiągnięty został tylko przy niewielkim powiększeniu obiegu pieniężnego, gdyż 83,5% udzielonych kredytów znalazło pokrycie w środkach dostarczonych przez Skarb Państwa i w innych źródłach.

Poszczególne dziedziny gospodarcze uczestniczą w kredytach gospodarczych w następujący sposób:

Kredyty inwestycyjne:

Przemysł	51,9 %
Transport i komun.	27,2 %
Handel	1,7 %
Rolnictwo	7,8 %
Budownictwo	9,0 %
Leśnictwo	0,3 %
Inne	2,1 %
	100,0 %

Kredyty krótkoterminowe

Przemysł	40,6 %
Transport i komun.	2,1 %
Handel	46,4 %
Rolnictwo	6,3 %
Budownictwo	1,2 %
Rzemiosło	1,0 %
Inne	2,4 %
	100,0 %

Polityka finansowa na drodze do stabilizacji złotego stosowała w drodze planowej koordynację wszystkich elementów. W zakresie budżetu przeprowadzono akcję drenażową na drodze fiskalnej i przez politykę cen. Dla sprawiedliwego wyrównania poziomów dochodu społecznego i usunięcie z rynku kapitałów nieproduktywnych i spekulacyjnych, zredukowano za pośrednictwem ustanowionych specjalnych komisarzy oszczędnościowych nieproduktywne wydatki administracji, oraz utrzymano równowagę finansową w gospodarce przedsiębiorstw państwowych.

Przy finansowaniu inwestycji, produkcji i wymiany zabezpieczono się przed niewłaściwym wykorzystaniem przyznanych kredytów bankowych. W drodze wprowadzenia przymusu rozliczenia się bezgotówkowego umożliwiono koncentrację środków pieniężnych w instytucjach bankowych do tego stopnia, że prawie 2/3 udzielonych kredytów pokryte zostały przez banki własnym pieniądzem bankowym.

Wyniki polityki finansowej w r. 1947 byłyby jeszcze lepsze, gdyby nie poważne i nieprzewidziane trudności. Niezmiernie surowa i długotrwała zima, powódź wiosenna i susza w lecie spowodowały, że wyniki produkcji rolniczej były o wiele niższe niż przewidywano, nastąpiło przerwanie dostaw UNRRA nie nadeszła oczekiwana pomoc „pounrowska", wreszcie nie spełniły się rachuby na otrzymanie kredytów z z Banku Międzynarodowego.

Osiągnięcie zamierzonych celów w polityce finansowej w r. 1947 było możliwe tylko dzięki silnemu wzrostowi produkcji i wydajności pracy, co zapewniło wystarczające nasycenie rynku towarem i dało właściwe pokrycie obiegowi pieniądza. (ZAP).

Rejonizacja zbóż,

roślin okopowych i oleistych

Celem podniesienia wydajności produkcji nasiennej zbóż oraz roślin okopowych i oleistych, Państwowe Zakłady Hodowli Roślin przeprowadziły szereg doświadczeń i badań nad rodzajami gleb. W wyniku prób ustalono rejony upraw poszczególnych gatunków roślin.

Żyto zostało zakwalifikowane do uprawy na terenie całej Polski. Dla upraw pszenicy ozimej nadaje się najlepiej obszar płdn.-wsch. kraju, z glebą lessową i czarnoziemem, w woj. lubelskim, rzeszowskim, w okolicach Sandomierza i płn. części woj. krakowskiego. Na Pomorzu i Wielkopolsce pod uprawę pszenicy ozimej nadaje się woj. poznańskie, część Kujaw, Sieradz, Łęczyca i Kutno. Również na zachodzie kraju, po obu brzegach Odry, na Górnym Śląsku oraz w woj. szczecińskim i w pasie wybrzeża morskiego istnieją wszystkie warunki wydajnej uprawy pszenicy.

Buraki cukrowe i pastewne mogą być plantowane na całym obszarze kraju. To samo dotyczy upraw cykorii i marchwi pastewnej.

Dla upraw kukurydzy najodpowiedniejszymi terenami są: okolica Bydgoszczy, płd.-zach. Dolny Śląsk, płd.-wsch. część woj. poznańskiego lubelskiego oraz rzeszowskiego.

Uprawy grochu osiągają największą wydajność w okolicach Warszawy, Miechowa, Częstochowy, Radomska, w płdn.-wsch. części woj. poznańskiego i kieleckiego oraz w okolicach Opola i Sandomierza.

Tereny sprzyjające uprawie rzepaku ozimego i jarego leżą w zach. części woj. szczecińskiego w dorzeczu Wisły w części pomorskiej, następnie w okolicach Torunia, Bydgoszczy, Łodzi, Warszawy, Kielc oraz środkowej części woj. lubelskiego. Uprawy słonecznika kontynuować można z powodzeniem na terenach plantacji chmielu, a więc w woj. poznańskim, kieleckim i lubelskim.

Obszary uprawy łubinu pastewnego oraz maku znajdują się w dorzeczu Wisły, w okolicach Torunia, Warszawy, Poznania, Wrocławia, Krakowa, w części woj. lubelskiego oraz w okolicach Opola i Szczecina.

Pod uprawę soji najlepiej nadają się tereny Gniezna, płd.-wsch. części woj. poznańskiego, okolice Warszawy, Lublina, Olsztyna i Opola.

Tereny Torunia, środkowa część woj. śląskiego, okolice Częstochowy, woj. lubelskiego, okolice Opola, Sandomierza nadają się pod uprawę koniczyny czerwonej.

Spis powierzchni użytków rolnych i bydła

Podobnie jak w latach ubiegłych, w czerwcu i lipcu br. odbędzie się w całym kraju spis powierzchni użytków rolnych, zasiewów oraz spis zwierząt gospodarskich. Prace te w terenie wykonywane są przez zarządy gmin z udziałem komisji gminnych. Fachowe kierownictwo spisu i opracowanie wyników znajduje się w rękach Głównego Urzędu Statystycznego.

Zakupy bydła w Szwecji

Zarząd Centralny Państwowych Nieruchomości Ziemskich zakupił w Szwecji pewne ilości bydła hodowlanego, a to 11 buhajów i 591 jałowic rasy czarno-białej oraz 18 buhajów i 267 jałowic rasy czerwonej szwedzkiej. Bydło szwedzkie odznacza się dużą wytrzymałością na ostry klimat. Zakupione bydło szwedzkie przyczyni się niewątpliwie do poprawy jakości i pogłowia bydła w majątkach państwowych.

Kalendarzyk

Czwartek, 3 czerwca 1948 r.
Katolicki: Klotyldy, Erazma, Pauli
Słowiański: Bratomiły.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

Komunikat

Komisja Cennikowa przy Staroście Powiatowym podaje do wiadomości, iż zakłady gastronomiczne mogą przy sprzedaży piwa butelkowego doliczyć 5 zł do ceny maksymalnej podanej w cenniku.

Hojny dar

W imieniu Komitetu Budowy Teatru Miejskiego Prezydent m. Bydgoszczy J. Twardzicki jako przewodniczący Komitetu złożył serdeczne podziękowanie Bydgoskiemu Klubowi Sportowemu „Polonia" za hojny dar w kwocie 10.000 zł na budowę Teatru Miejskiego.

Ważne dla inwalidów wojennych!

(a) Urząd Skarbowy przypomina, że w dniach od 1—15 bm. wypłaca renty inwalidzkie za okazaniem wykazu osobistego lub innego dowodu tożsamości w nast. porządku:

Dnia 1 bm. nazwiska zaczynające się na litery A, B, 2. C, D, E; 3. F, G, H, 4. I, J; 5. K; 7. L. Ł; 8. M; 9. N, O; 10. P; 11. R; 12. S; 14. T, U, V; 15. W, Z, Ż, Ź.

Odbiorcy otrzymujący zaopatrzenie po raz pierwszy i ci, którzy z ważnych przyczyn nie mogą odebrać zaopatrzenia w wyznaczonym terminie, winni je odebrać do 20 bm. Po odbiór zaopatrzenia należy zgłaszać się do Kasy 1. Urzędu Skarbowego w Bydgoszczy przy ul. Krasińskiego 10, pokój nr 5, w godz. od 8—13, w soboty od 8—12.

Sukces rzemiosła

(a) Na Międzynarodowych Targach Poznańskich szereg rzemieślników — wystawców z terenu Pomorza otrzymało odznaczenia — medale złote, srebrne i brązowe.

Medal złoty: Zakłady Mech. „Basia" — Wytwórnia części maszyn dla przemysłu konfekc. Bydg., Kcyńska 35. Instrumenty Muzyczne J. Kielbich Spadk. Bydg. Al. 1-go Maja 44.

Medal srebrny: St. Kotlarek i B. Krajewski Bydg. Warmińskiego 12, W. Oczadły Bydg., Siedlecka 24, F. Tarczyński Bydg., Łokietka 4, A. Koszeniuk Bydg., Kozietulskiego 23. P. Żak, Toruń, ul. Prosta 30, J. Żak, Odl. Metali Toruń, Sienkiewicza 25, Pom. Wytwórnia Sprzętu Sportowego Bydg., Jagiellońska 19.

Ostatni etap prac ekshumacyjnych Komitetu Badań Zbrodni i Uczczenia Ofiar Mordów Hitlerowskich

BYDGOSZCZ (kc). Jak już pokrótce informowaliśmy, Kom. Uczczenia Ofiar Mordów Hitlerowskich przystąpił do końcowych prac ekshumacyjnych, mających na celu przeniesienie reszty ofiar pomordowanych przez okupanta mieszkańców Bydgoszczy na cmentarz honorowy na Wzgórzu Wolności.

Tym razem przeprowadza się ekshumację na cmentarzach parafii Najśw. Serca Pana Jezusa, nowofarnym, Św. Trójcy (na Jarach), Matki Boskiej N. P. przy ul. Kossaka i na miejskim cmentarzu przy ul. Szubińskiej. Ekshumacje rozpoczęto w tych dniach na cmentarzu Najśw. Serca P. Jez., przy udziale komisji sądowo - lekarskiej składającej się z sędziego S. O. Nowakowskiego i dr J. Walickiego, oraz przy wybitnej pomocy delegatek P. C. K. i delegatów Komitetu Uczczenia Ofiar Mordów Hitlerowskich. Pracom asystuje sporo publiczności, a zwłaszcza zainteresowane rodziny. Ze znajdujących się na tym cmentarzu 27 ofiar rozpoznani zostali: Wilhelm Noga, kolejarz, ul. Siedlecka 22, Franciszek Bossardt, ul. Bocianowo 43 — zabrany 5. 9. 39 i rozstrzelany na Szwederowie i Edmund Zaborowski ul. Św. Jerzego 50.

Na cmentarzu nowofarnym na 28 wydobytych szczątkach ofiar zidentyfikowano: 58-letniego Szymona Pikosza, sołtysa w Prądach koło Bydgoszczy, Edmunda Dulińskiego oraz jego 4 córki — 20-letn. Gertrudę, 15-letn. Reginę, 14-letn. Bernadetę i 7-letn. Elżbietę. Szczątków matki Julianny nie odnaleziono (zamieszkiwali Czarna Droga 7). Dalej rozpoznano braci Dulińskich, F, Kosińską i 13letn. córkę Halinę, Ludwikę Kosińską, Jana Kosińskiego, Szymona Wieczorka, 9-letn. Henryka, Zofię i Pelagię Pliszka. Wśród ofiar znajduje się sporo osób przez zainteresowne osoby.

Dziś rozpoczną się prace ekshumacyjne na cmentarzu przy Jarach. Zainteresowane rodziny zechcą zwrócić się do Biura Komitetu Badań Zbrodni i Uczczenia Ofiar Mordów Hitlerowskich przy ul. Chrobrego 12, gdzie otrzymają wszelkie informacje dot. zezwolenia na zabranie drogich im szczątków itp.

Manifestacyjny pogrzeb odbędzie się po ukończeniu prac ekshumacyjnych, o czym społeczeństwo zostanie poinformowane oddzielnie. Z akcją powyższą Komitet Uczczenia Ofiar Mordów Hitlerowskich zakończy prace ekshumacyjne. Wyjątek stanowić będą jedynie wypadki zgłoszone przez zainteresowane osoby.

Burza — Szturmowiec 3:0 (1:1)
Brda — Gwiazda 2:2

BYDGOSZCZ (y). Rozegrano tu wczoraj dwa mecze piłkarskie. W pierwszym, towarzyskim spotkaniu „Burza" pokonała „Szturmowca" z Rzeszowa 3:0 (1:0), zaś w meczu o mistrzostwo Pomorza „Brda" zremisowała z „Gwiazdą" 2:2 (1:1).

Szczegóły podamy jutro.

Wypadek samochodowy

BYDGOSZCZ (re). W dniu 1 bm. na ul. Szubińskiej zdarzył się wypadek samochodowy. Stwierdzono, że samochód marki „Opel-Adam" holował samochód osobowy DKW, który w pewnym momencie wyjechał na środek jezdni i zderzył się z samochodem, należącym do Urzędu Pocztowego.

W wyniku wypadku samochód DKW został lekko uszkodzony.

Napad rabunkowy

BYDGOSZCZ (re). W ub. dniach w Bydgoszczy dokonano śmiałego napadu rabunkowego. W godzinach wieczornych do mieszkania p. Br. Malicha, zam. przy ul. Śląskiej 24, przyszło dwóch mężczyzn, którzy po przybraniu agresywnej postawy zażądali wydania pieniędzy. W czasie „pertraktacji" Malich rzucił się nagle do ucieczki, co tak speszyło rabusiów, że odstąpili od swego zamiaru i zbiegli.

Rabusiów wkrótce ujęto. Są nimi: Ryszard Sokołowski, zam. przy ul. Czerwonego Krzyża 16 i Rudolf Kamiński, zam. przy ul. Łokietka 37.

Straszna katastrofa samochodowa
Szofer zabity, 3 osoby ciężko ranne

BYDGOSZCZ (re). Wczoraj około godz. 16 na szosie szubińskiej zdarzył się tragiczny w skutkach wypadek samochodowy.

Szosą tą jechał w kierunku Szubina samochód Wojewódzkiego Urzędu Pomorskiego, prowadzony przez szofera Tadeusza Walasika. W niewyjaśnionych dotąd okolicznościach między Rynarzewem a Białymi Błotami samochód ten nagle skręcił w bok i wpadł na przydrożne drzewo.

Szofer Walasik poniósł śmierć na miejscu. Spod szczątków samochodu wydobyto trzech pasażerów ciężko rannych (o nieustalonych dotąd nazwiskach) i bezzwłocznie odwieziono karetką pogotowia do szpitala miejskiego na Bielawkach. Stan ich jest bardzo ciężki.

Od 20-26 czerwca br. „Tydzień Dziecka Przedszkolnego"

(fa) W związku ze zbliżającym się „Tygodniem Dziecka Przedszkolnego" wyznaczonym na okres od 20 — 26 bm. odbyło się w Przedszkolu Miejskim przy ul. 3 Września pod przewodn. p. instr. A. Podskoczynowej zebranie Komitetu, na którym ustalono następujący program „Tygodnia":

Uroczystości rozpoczną się 20 bm. nabożeństwem w kościele św. Piotra i Pawła, po czym nastąpi przejażdżka dzieci przedszkoli ulicami miasta. W dniach 21—24 odbędą się w przedszkolach zajęcia pokazowe, oraz wystawa prac milusińskich. Na 25 bm. przewiduje się wycieczkę dzieci poza miasto. 26-go imprezy na terenie przedszkoli i wspólny podwieczorek dla dzieci. Wykonaniem programu zajmie się sekcja propagandowa z inspektorką RTPD p. Gajewską, oraz sekcja imprezowa z p. Laskowską na czele. Przewodniczącą Komitetu jest p. Frycowa.

(re) **W pociągu, zdążającym do Bydgoszczy,** na szkodę W. Czernickiego, zam. w Szczecinku, popełniono kradzież materiału ubraniowego. Złodziejką okazała się mieszkanka Bydgoszczy H. Barczewska, zam. przy ul. Dworcowej 83.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI. W czwartek, 3 bm.: „Harry Smith odkrywa Amerykę". — Zniżki 50% zw. zaw. ważne.

KINA. — Pomorzanin: Symfonia pastoralna. **Polonia:** Polska. **Wolność:** Wieczna Ewa. **Orzeł:** Płomień Nowego Orleanu. **Gryf:** Gospoda świąteczna. **Bałtyk:** Nauczycielka bawi się. **Aktualności:** Program nr 8.

DYŻURNY LEKARZ KOLEJOWY dnia 3 bm.: dr Suwiński, Al. 1 Maja 22.

DYŻURY APTEK. Do 5 bm. apteki: **„Centralna"**, Al. 1 Maja nr 27, tel. 23-14 i **„Pod Złotym Orłem"**, St. Rynek 1, tel. 19-31.

WAŻNIEJSZE TELEFONY — Kmdt. Miasta MO 25-15; Komenda MO 25-16, 25-17, 25-18; Pogotowie Ratunkowe 10-00; Straż Pożarna 29-70.

POLSKIE RADIO
ROZGŁOŚNIA POMORSKA BYDGOSZCZ TORUŃ

Czwartek, 3 czerwca:

6.00 Progr. og.-polski. 9.00 Progr. lokalny dnia. 9.05 Wiad. miejscowe. 11.57 Progr. og.-polski. 12.50 Przegląd wydarzeń. 13.00 Progr. og.-polski. 14.50 Kursy radiowe dla nauczycieli — „Rozmieszczenie surowców roślinnych i zwierzęcych na ziemi". 15.00 Przegląd prasy pomorskiej. 15.10 Progr. og.-polski. 15.20 Felieton pt. „Lew Tołstoj i pełnia życia" — opr. prof. E. Rzeszowski. 16.00 Progr. og.-polski. 22.45 Koncert życzeń. 23.00 Progr. og.-polski. 23.30 Zakończenie aud.

Dziś XV Koncert Symfoniczny

Solista: **STANISŁAW SZPINALSKI,** dyryguje: **Arnold Rezler.**

Początek o godz. 20.

Już za kilka dni

(rp) Loteria fantowa parafii Św. Trójcy, której ciągnienie odbędzie się już 6 bm. w czasie wielkiej wenty w Domu Drukarza przy ul. Dolina, wzbudza nadal wielkie zainteresowanie. Nic zresztą dziwnego. Za 100 zł można wygrać rower, radio, serwis obiadowy itp.

Pozostałe losy nabyć można w kasie parafialnej Św. Trójcy i w składach u wystawców fantów — pp. Waligórskiego, Al. 1 Maja 12 i Pilińskiego, ul. Długa 2.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

* **Zarząd Bydg. Tow. Lekarskiego** podaje do wiadomości, że zebranie naukowe odbędzie się 3 bm. o g. 19 w sali zebrań Ubezpieczalni Społ. przy ul. Dr E. Warmińskiego nr 3. W programie odczyt prof. dr Morzyckiego (Akademia Lekarska Gdańsk) pt. „Etiologia, epidemiologia i profilaktyka poliomyelitis w świetle najnowszych badań".

Z ekranu

„Aleksander Newski"

„Aleksander Newski" należy do monumentalnych filmów historycznych na miarę światową, które nigdy nie tracą na aktualności. Nie żyjący już dziś reżyser obrazu — Sergiusz Eisenstein — dał nam w mistrzowskim rzucie wizję bohaterskich zmagań zachodniej Rusi z nawałą krzyżacką w XIII wieku. Korzystając z wojny, jaką prowadził książę nowgorodzki Aleksander Newski ze Szwedami, Krzyżacy wdzierają się na Ruś, paląc, grabiąc i mordując. Cieszący się już wówczas dobrą sławą wojenną kniaź Newski staje bez wahania w obronie udręczonego ludu i po zorganizowaniu rycerstwa i kmieci, w walnej bitwie — jaka miała miejsce na jeziorze Czudzkim zimą 1243 r., zadaje Krzyżakom dotkliwą klęskę. Nazwisko Newskiego przeszło do historii. Stał się rosyjskim bohaterem narodowym, którego postać jest nam tym bliższa, że kraj nasz w ciągu wieków bezustannie był przedmiotem napadów barbarzyńskich Teutonów.

Film co prawda pozbawiony jest żywej akcji, niemniej jednak udało się reżyserowi oddać prawdę historyczną, obyczajową i ducha epoki — z całą wyrazistością. Na szczególne podkreślenie zasługuje bądź co bądź trudne nakręcenie scen batalistycznych, jedynych w swoim rodzaju. Wiernie oddano też kostiumy rycerstwa (zwłaszcza Krzyżaków). Czołową postać odtwarza jeden z największych artystów radzieckich, znany nam z roli tytułowej z „Iwana Groźnego" — Mikołaj Czerkasow. Gra jego sprawia, iż wierzymy bez zastrzeżeń, że Newski cieszył się nie tylko bezgranicznym przywiązaniem swoich ziomków, ale i szacunkiem wśród wrogów. Gra reszty aktorów na poziomie i bez zarzutu.

Obraz będzie się niewątpliwie cieszył dużym powodzeniem i należałoby życzyć, aby w ślad filmowej produkcji radzieckiej poszedł i „Film Polski". Czyż po obejrzeniu „Aleksandra Newskiego" nie pokusi się żaden z naszych scenarzystów o uwiecznienie na taśmie filmowej chociażby jednego ze zdarzeń historycznych z bogatej przeszłości Polski — wyczarowanych nieśmiertelnym piórem Sienkiewicza? Czyż np. nie poruszyłby widzów polskich do głębi Grunwald, czy odsiecz Wiednia? Czekamy na takie obrazy, podobnie jak na dobre obrazy biograficzne wybitnych Polaków na wzór zagranicznych filmów z życia Rembrandta, Chopina, Lermontowa, Mozarta i in.

Z aprowizacji

Margaryna dla powiatu, mięso dla kolejarzy!

Ref. Aprowizacji przy Starostwie Pow. podaje, że termin dodatkowej rejestracji kart opałowych na II kwartał 48 r. upływa z dn. 17 bm. Kto z konsumentów nie zarejestruje swej karty w oznaczonym terminie traci prawo do przydziału.

Punkty rozdzielcze przedłożą rejestrację w Pow. Referacie Aprowizacji najpóźniej do 19 bm.

Równocześnie zawiadamia się, że prócz właściwych kart kat. IR na m-c czerwiec br. zostały wydane karty kat. IR z grudnia 47 r. opatrzone nadrukiem „VI. 1948" serii F nr nr od 140001—143000.

Ponadto podaje się do wiadomości, że wydaje się margarynę na karty zaopatrz. z czerwca br. dla niżej podanych kategorii:

Kat. I 1 kg kup. nr 27, kat. IR 0,5 kg kup. 18, kat. IRD3-12 0,5 kg kup. nr 25, dod. „C" 0,25 kg kup. 9, dod. „M" 0,25 kg kup. 15.

MIĘSO NA KARTY M. K.

Posiadacze kart MR z czerwca br. otrzymają mięso wieprzowe na kupony 23 i 24 Prac. norma 1,3 kg, na nr 25 i 26 Prac. norma 1,4 kg, na nr 19 i 20 norma 0,7 kg na nr 26 i 27, D norma 0,7 kg łącznie na oba kupony, oraz na kup. nr 9 C norma 0,35 kg. Cena dla konsumenta 5,50 zł na 1 kg.

Kupony i gotówkę za mięso przyjmuje Zarząd Spółdz. Bydgoszcz, ul. Dworcowa 76. Bliższych informacji udziela Zarząd Spółdzielni tel. kolejowy nr 390 i miejski nr 14-13.

W pierwszej kolejności wydane będzie mięso 5 bm. na kupony kart pracowniczych. Termin wydania mięsa na pozostałe kupony zostanie jeszcze podany.

Na fali dnia

Dlaczego w kapeluszach?

Znajoma moja rzadko chodzi do teatru. Nie pozwalają jej na to przeliczne zajęcia domowe po skończonej pracy biurowej. Ile razy jednak odwiedzi przybytek Melpomeny, wraca wzburzona. Nie z powodu spektaklu, a z powodu... pań bydgoskich.

— A więc przede wszystkim — te kapelusze na głowach! Dlaczego one ich nie zdejmują — pyta. Czy przysięgły wierność kapeluszom, że żal im rozstawać się z nimi nawet na czas przedstawienia teatralnego?

— A może czynią to dlatego, że nie są uczesane? — pytam nieśmiało.

— Gdzież tam, — znam te panie. Należą do tych co to zawsze mają głowę „wprost od fryzjera". Czyż nie zdają sobie sprawy z tego, jak bardzo przeszkadzają swoim kapeluszem tym, którzy siedzą za nimi? — A potem — razi mnie jeszcze to, że panie bydgoskie uważają widocznie, że wszędzie się trzeba odpowiednio ubrać, jedynie nie wtedy, kiedy idą do teatru... Są bowiem tak nieodpowiednio ubrane, że aż wstyd. Co sobie o nas pomyślą goście z innych miast?

Nie wystawiajcie więc sobie — piękne panie — tak złego świadectwa, bo chociaż teatr, nie jest rewią mody to jednak przed pójściem na przedstawienie trzeba poświęcić trochę czasu własnej osobie. A jeśli nawet idziemy do teatru wprost z pracy, uczyńmy to już w domu. Przecież i nam z tym będzie lepiej i lepiej będziemy się czuły, gdyż jak słyszeliśmy w sztuce „Pan inspektor przyszedł" — suknia dla kobiety, to nie tylko suknia — to kwestia jej samopoczucia...

L. S.

Trojaczki
w kaszubskiej rodzinie

WEJHEROWO (ab) W piątek ub. tygodnia urodziły się w Wejherowie trojaczki — dwóch chłopców i dziewczynka. Chłopcy trzymają się zdrowo, dziewczynka jest nieco słabsza, lecz lekarze obiecują ją utrzymać przy życiu. „Najstarszy" chłopiec ważył po urodzeniu 2400 g, dziewczyka 200 g, „najmłodszy" chłopiec 1900 g. Wzrost dzieci w tej samej kolejności 47, 45 i 44 cm.

Szczęśliwymi rodzicami są 65-letni Jan Dybowski, polier zatrudniony w prywatnej firmie stolarskiej w Wejherowie i jego 36-letnia żona Pelagia. P. Dybowski wstąpił przed rokiem po raz trzeci w związek małżeński. Pierwsze jego małżeństwo było bezdzietne, z drugiego na pięć żyje czworo dzieci. Matka która przechodziła pierwszy poród nie czuje się jeszcze zbyt dobrze i pozostaje wraz z dziećmi w szpitalu powiatowym pod opieką dr Węclewicza i siostry Anieli. Dzieciom obmyślono już imiona. Będą się nazywać Stanisław-Paweł, Maria-Aniela i Tadeusz-Jerzy. Rodzicami chrzestnymi, jak się dowiadujemy mają być wicestarosta Gumper, burmistrz Szczęsny — ze swymi małżonkami i dr Węclewicz z krewną pp. Dybowskich.

PP. Dybowscy znajdują się w bardzo ciężkich warunkach materialnych Ich miesięczny zarobek nie przekracza 5 tys. zł. Szczególną troską napawa obojga rodziców brak odpowiedniego mieszkania. Lokal przy ul. Sienkiewicza 4, który zajmują składa się co prawda z 1 pokoju i kuchni ale mieszka w nim jeszcze syn p. Dybowskiego z żoną i dwie dorosłe córki. Jeśli Zarząd Miejski nie pospieszy tu z natychmiastową pomocą to wychowanie trojga młodych obywateli w tych warunkach będzie bardzo trudne, zwłaszcza przy braku zgody w tak mieszanej rodzinie.

Nie wątpimy, że i społeczeństwo miasta pospieszy z wydatną pomocą materialną tej dzielnej kaszubskiej rodzinie.

Nastroje antybrytyjskie w Stanach Zjednoczonych

LONDYN (PAP) Nowojorski korespondent dziennika „Daily Telegraph" donosi o silnych nastrojach antybrytyjskich w Stanach Zjednoczonych.

„Nasilenie uczuć antybrytyjskich — pisze korespondent — było bardzo widoczne w czasie debaty palestyńskiej w Radzie Bezpieczeństwa. Za każdym razem, gdy, przedstawiciele Związku Radzieckiego, Ukrainy i państwa Izrael krytykowali brytyjską politykę w Palestynie, to wszystkie ich argumenty spotykały się z oklaskami publiczności. Publiczność przysłuchująca się obradom na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa rekrutuje się spośród kół oświatowych i uniwersyteckich".

Korespondent dziennika „Daily Telegraph" przyznaje, że w społeczeństwie amerykańskim przyjęła się powszechnie koncepcja, iż polityka brytyjska, popierająca agresję arabską w Palestynie finansowana jest z pieniędzy amerykańskich płatników podatkowych.

Ekspose de Gasperi'ego
Jakie zarzuty wysunie Front Ludowy?

RZYM (PAP). Wczoraj po południu premier de Gasperi przedstawił program rządowy najpierw w Izbie Posłów, a potem w Senacie. Program ten został omówiony na zebraniu Rady Ministrów.

W związku z ekspose rządowym zapisało się do głosu szereg posłów. Jak przewiduje się, Front Demokratyczno-Ludowy wystąpi z następującymi zarzutami: 1) że wybory 18 kwietnia nie zostały legalnie przeprowadzone, 2) że nowy rząd postąpił wbrew przepisom konstytucyjnym, mianując ministrów bez teki i wicepremierów, 3) że instytucja CIR, stworzona dla realizacji planu Marshalla nie jest przewidziana konstytucją.

Parlament będzie musiał rozpatrzyć kwestie ratyfikacji układu między Rzymem i Waszyngtonem do 3 lipca, w przeciwnym razie Włochy stracą prawo do pomocy marshallowskiej.

Trzeba należycie zabezpieczyć
zabytki Gdańska

GDAŃSK (dz). Pod takim tytułem zamieściliśmy w ub. tygodniu obszerną wiadomość, w której apelowaliśmy do miarodajnych czynników gdańskich o należyte zabezpieczenie zabytkowego łańcucha ze zniszczonego na skutek działań wojennych słynnego „Żórawia Gdańskiego". Podkreśliliśmy wówczas olbrzymią wartość tego ręcznie kutego, o wspaniałych ogniwach łańcucha, który od r. 1410 a więc zwycięstwa grunwaldzkiego, przez kilka wieków służył potrzebom przeładunku towarów polskich w Gdańsku.

Nasza wiadomość donosząca o konieczności zaopiekowania się cennym zabytkiem nie pozostała bez echa. Możemy donieść z prawdziwą satysfakcją, że łańcuch nie padnie pastwą szabrowników. Prace przy zabezpieczeniu olbrzyma podjęto natychmiast, po ukazaniu się naszego apelu. Łańcuch na całej swej długości został już odkopany i w ostatnich dniach przewieziony do magazynu muzealnych obiektów gdańskich, by z chwilą całkowitej odbudowy „Żórawia" znowu zawisnąć na jego konstrukcji.

Polska-Belgia w boksie

POZNAŃ (G). Polski Związek Bokserski otrzymał pismo od Belgijskiego Z. B. z potwierdzeniem terminu rozegrania spotkania międzypaństwowego Polska — Belgia w dniu 27 bm. w Polsce. Zarząd PZB zadecyduje na swym zebraniu zarządowym w dniu 3 bm., komu oddać organizację tej imprezy.

OBÓZ przedolimpijski
bokserski przełożony

POZNAŃ (G). Wyznaczony na dzień 1 czerwca br. termin rozpoczęcia drugiego obozu przedolimpijskiego w Dziekance został przesunięty o dwa tygodnie ze względu na trudności urlopowe poszczególnych zawodników. Zarząd PZB na swym najbliższym zebraniu ustali skład osobowy zawodników, którzy odbędą drugi obóz bokserski.

Ciekawostki ze świata

Hirohito przyrodnikiem

Cesarz japoński Hirohito napisał książkę o życiu ślimaków morskich.

Pensja Harrimana

Milioner Averel Harriman, „latający ambasador" planu Marshalla, otrzymuje miesięcznie gażę w wysokości 6.250 funtów.

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM RADIOWY

Piątek, dnia 4 czerwca 1948 roku.

6.00 Sygnał czasu, pieśń poranna. 6.05 Gimnastyka poranna. **6.15** Wiadomości poranne. 6.20 Zegarynka muzyczna. 6.50 Program dnia. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Zegarynka muzyczna. 8.20 Informacje ogólnopolskie. 8.25 Skrzynka PCK. 8.35 Zaklęty dwór — powieść W. Łozińskiego. 8.50 Muzyka. 9.00 Gazetka radiowa dla szkół. 9.25 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy. 12.15 Z mikrofonem po kraju — Bądkowo — ośrodek maszyn rolniczych — Bdg., pr. ogpl. 12.25 Utwory Ravela i Debussy'ego w wyk. Zofii Vogtman — fortepian. 12.50 Przegląd wydarzeń — Gdańsk. 13.00 Odbudowa wsi. 13.05 Z naszych stron — zespół Wł. Kaczyńskiego. 13.40 Audycja Ministerstwa Oświaty. 14.00 Pieśni Stanisława Moniuszki. Wykonawcy: Maria Drewniakówna — sopran, Wiktor Bregy — tenor, Jan Prosnak — słowo wiążące, Jerzy Lefeld — akompaniament. 15.10 Audycja dla dzieci w opracowaniu Jadwigi Nawarskiej: a) gawęda „Kto pochwali Zosię", b) odpowiedzi na listy — Poznań. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.25 W walce o zdrowie. 16.30 Audycja dla chorych. 16.45 Nowa Jugosławia — audycja dla młodzieży. 17.00 Koncert dla przodowników świata pracy. 17.45 Rezerwa. 18.00 Mozaika muzyczna. 18.45 Rezerwa. 19.00 Rezerwa. 19.05 Nowy numer „Żołnierza Polskiego" przynosi...... 19.15 Muzyka z płyt. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Koncert symfoniczny. 21.30 Z życia Związku Radzieckiego. 22.00 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.15 Program na jutro. 23.30 Zakończenie audycji, hymn.

HUMOR



Sposób na pracodawców.

— Trudno, panie dyrektorze — choćbyśmy chcieli jej wypowiedzieć posadę, to nie możemy — tylko ona zna system, według którego ułożona jest korespondencja...

REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami). — Telefon 24-29. Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 60—145 zł, za tekstem od 25—60 zł, nekrologi od 20—100 zł za 1 mm. Niedziele i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 18 — telefon 18-99. E-48885